

Piotr Sobotka

Instytut Sławistyki PAN

# Przypadek

## 1. Informacje wprowadzające

Przypadek (łac. *casus* od *cado*, *-ere* ‘upadać, spadać’) jest morfologiczną kategorią imienną, prymarnie związaną z sygnalizowaniem związków składniowo-powierzchniowych i zarazem składniowo-głębinowych wyrażeń nominalnych z innymi składnikami zdania. Jej wykładnikiem formalnym jest końcówka fleksyjna (względnie sufiks aglutynacyjny) lub końcówka/sufiks z odpowiednim przyimkiem, interpretowanym jako morfem wyższego rzędu przypadku (por. Kuryłowicz 1948, 1949) o funkcji zbliżonej do funkcji końcówki przypadku (por. Baudouin de Courtenay 1904: 76). Spojrzenie na przyimek jako na wariantywny (obok końcówki fleksyjnej) wykładnik relacji zależności między „substancjami” (wyrażanymi zazwyczaj za pomocą rzeczowników) jest myślą zapożyczoną w nowożytnych opisach (por. Hjelmslev 1935: 23–25; Kempf 1978: 22) najprawdopodobniej od Augusta Ferdinanda Bernhardiego (1805: 133), lecz jej właściwym źródłem jest wydana w 1660 roku „Grammaire générale et raisonnée” Claude’a Lancelota i Antoine’a Arnaulda, związanych z Port-Royal-des-Champs, w której rozdział poświęcony przyimkom rozpoczynają następujące słowa: „[...] przyimki zostały wynalezione z tego samego powodu [co przypadki – PS], a mianowicie, aby wskazywać związki, w jakich pozostają rzeczy jedne [w odniesieniu – PS] do innych” (por. Arnauld, Lancelot 1968: 102–103). W polskiej myśli lingwistycznej zwolennikiem tej koncepcji był m.in. Jan Baudouin de Courtenay (1915: 175), dla którego w zakresie odmiany przez przypadki wykładniki stosunków międzywyrazowych i składniowych mogą, jak końcówki, w tym zero morfologiczne, znajdować się na końcu wyrazu i być „z nim zrośnięte w jedną nierozdzieloną całość morfologiczną” bądź mogą być ruchome i niezłączone z tematem, jak przyimki – czysto syntaktyczne wykładniki relacji przypadkowych (por. Baudouin de Courtenay 1922: 85, 92–100).

Kategoria przypadku jako syntaktycznie zależna kategoria fleksyjna przysługuje rzeczownikom, przymiotnikom, liczebnikom, odmiennym zaimkom, a także gerundiom i fleksyjnym imiesłowom. Jest to kategoria klasyfikująca czasowników, które wyznaczają pozycje dla rzeczowników w konkretnej formie. W języku możliwych jest tyle wartości kategorii przypadku, ile różnych klas kontekstów równoważnych ze względu na tę kategorię można

w nim wyodrębnić, np. w językach słowiańskich, poza bułgarskim i macedońskim, wyróżnia się zazwyczaj 6 wartości kategorii przypadku, w języku fińskim – 16 (por. Bielecki 2015), a w węgierskim – aż 21 (por. Iggesen 2005) (dla porównania w ergatywno-absolutywnym języku cezyjskim występuje 8 przypadków syntaktycznych i znacznie więcej lokalnych, podzielonych na trzy grupy; w sumie mówi się o 64 przypadkach w tym języku, choć interpretacja afiksów nominalnych jako apozycji znacznie zmniejszyłaby liczbę przypadków w cezyjskim, por. Maciejewski (1995: 456)). Wartości systemu przypadkowego języka polskiego w planie wyrażania różnicowane są dzięki krzyżowaniu się trzech kategorii gramatycznych: przypadku, liczby i rodzaju.

Pojęcie przypadku do gramatyki wprowadził Pāṇini (V wiek p.n.e.). W przybliżeniu jego osiem *vibhaktis* (przypadków) wyróżnionych dla sanskrytu odpowiada końcówkom nominalnym będącym po części wykładnikami *kārakas* – ról składniowo-semantycznych w rodzaju ‘mianownik-wykonawca’. Już w starożytności zatem kategoria przypadku łączona była nie tylko z odmianą nominalnych części mowy, a także pewnych derywatów werbalnych, lecz również z hierarchicznie wyższym od morfologicznego podsystemem – składnią z uwzględnieniem interpretacji semantycznej zarówno na poziomie morfologicznym, jak i syntaktycznym wyrażania. Pojęcie gramatycznej kategorii przypadku po raz pierwszy w myśli greckiej zostało zoperacjonalizowane w środowisku aleksandryjskich, pergamońskich i rodyjskich filologów hellenistycznych działających między III a I wiekiem p.n.e. Stoikom natomiast zawdzięczamy podział na *ptōsis orthē* (tj. *casus rectus* ‘przypadek niezależny’) i *ptōseis plāgiai* (tj. *casus obliqui* ‘przypadki zależne’). W językach nominatywnych (por. niżej) za przypadek niezależny tradycyjne gramatyki uważały nominativus, a w językach ergatywnych (por. niżej) – absolutivus. Poza tak rozumianym rozróżnieniem również stoikom zawdzięczamy opis dla języka greckiego pięciu wartości kategorii przypadku, które u aleksandryjskiego gramatyka Dionizjusza Traka noszą nazwy: *orthē* ‘prawdziwy’, *onomastikē kai eutheia* ‘nazywający i prosty’, tj. *nominativus*, *genikē* ‘rodzajowy’ lub *ktētikē te kai patrikē* ‘posiadający i partytywny’, tj. *genetivus*, *dotikē* ‘dający’, tj. *dativus*, *aitiatikē* ‘przyczynowy’, tj. *accusativus* oraz *klētikē* ‘wołający’, tj. *vocativus* (por. Wolanin 2009). Współcześnie używane nazwy łacińskie i pochodne od nich w innych językach prawdopodobnie wprowadził Kwintylijan (I wiek n.e.).

Polska terminologia odnosząca się do kategorii przypadku kształtowała się od XVI wieku. Bardzo długo zamiast nazwy *przypadek*, zaproponowanej przez Onufrego Kopczyńskiego (por. Kopczyński 1817), używano określenia *spadek*, w podręczniku F.D. Duchênebillota z końca XVII wieku zastąpiony nazwą *kazus*, stosowaną także przez Stanisława Konarskiego (por. Koronczewski 1961: 20, 26), a w gramatykach Franciszka Ksawerego Malinowskiego (1869) i Antoniego Małeckiego (1879) – *skłonnik*. Nazwy wartości przypadków pierwotnie były wiernym przekładem ich odpowiedników łacińskich, por. *mianujący*, *rodzący*, *dawający*, *oskarżający*, *odbierający*, *wyzywający*, dopiero w pozgonnym wydaniu „Gramatyki języka polskiego” Kopczyńskiego (1817) pojawiają się terminy utworzone na drodze derywacji sufiksальной: *mianownik*, *dopełniacz*, *celownik*, *biernik*, *narzędnik*, *mieszcownik*, *wołacz* (por. Koronczewski 1961: 43). Nie były to jedyne terminy w polskim piśmiennictwie odnoszone do wartości kategorii przypadku, np. w „Gramatyce...” Jana Piotra Dworzeckiego-Bohdanowicza (1813: 99–100) proponuje się następujące nazwy: *nominativus* – *czynnik*, *czynny*, *genetivus* – *dopełnik*, *dopełniający*, *dativus* – *dążnik*, *dążący*, *accusativus* – *biernik*, *bierny*,

vocativus – *wzywacz, wzywający*, instrumentalis – *narzędnik, narzędziowy*, locativus – *miejsownik, miejscowy*.

Tabela 1: Polskie nazwy przypadków i ich odpowiedniki w języku łacińskim i językach kongresowych

	polskie	łacińskie	angielskie	francuskie	hiszpańskie	niemieckie	rosyjskie
M.	mianownik	nominativus	Nominative	nominatif	nominativo	Nominativ	именительный
D.	dopełniacz	genetivus	Genitive	génitif	genitivo	Genitiv	родительный
C.	celownik	dativus	Dative	datif	dativo	Dativ	дательный
B.	biernik	accusativus	Accusative	accusatif	acusativo	Akkusativ	винительный
N.	narzędnik	instrumentalis	Instrumental	instrumental	instrumental	Instrumentalis	творительный
Ms.	miejscownik	locativus	Locative	locatif	locativo	Lokativ	предложный

## 2. Nowożytnie teorie przypadku (XIX–XX w.)

Louis Hjelmslev (1935: 36–61) podzielił teorie kazuologiczne XIX wieku na: lokalistyczne (Franz Bopp (1833), Franz Wüllner (1827, 1831), Johann A. Hartung (1831) i in.), antylokalistyczne (Theodor Rumpel (1845), Conrad Michelsen (1843)) i demilokalistyczne (m.in. Johann H. Hübschmann (1875), Wilhelm Wundt (1900)). Możliwy jest jednak jeszcze inny podział: na model morfosyntaktyczny, który obejmowałby łącznie wszystkie wyróżnione przez Hjelmsleva koncepcje, oraz funkcjonalny, zgodnie z którym wykładnikiem przypadku może być nie tylko sam morfem gramatyczny, lecz również przyimek z końcówką fleksyjną (por. Bernhardt 1805).

Hipoteza lokalistyczna głosi, że wyrażenia przestrzenne są gramatycznie i semantycznie bardziej podstawowe niż wyrażenia nieprzestrzenne (por. Lyons 1977: 718). W zakresie kategorii przypadku przyjmuje się w ramach tej hipotezy, że poszczególne przypadki wyrażają wyłącznie relacje przestrzenne (por. Wüllner 1827: 6–13; Bopp 1833: 136). Inne stanowisko prezentuje m.in. Rumpel, którego zdaniem przypadki służą wyrażaniu relacji składniowych (mianownik jest przypadkiem podmiotu, biernik – dopełnienia bliższego, celownik – dopełnienia dalszego, natomiast dopełniacz jest podrzędnikiem rzeczownika – „Ergänzungscasus eines Substantivs” (za: Cienki 1995: 137) ‘przypadkiem uzupełniającym rzeczowniki’). Z kolei zdaniem Michelsena (1843: 17–18), podczas gdy wczesne opisy przypadków całkowicie ignorują ich znaczenie przestrzenne, to z kolei opisy lokalistyczne, na odwrót, pomijają czy zaniedbują wyrażane przez nie związki przyczynowo-skutkowe. Według badacza przypadki gramatyczne opierają się na związkach przyczynowych, mogą natomiast wskazywać na relacje przestrzenne właśnie dzięki temu, że relacje przyczynowe wyrażane są przestrzennie

(por. Cienki 1995: 135). Demilokaliści odróżniają wśród przypadków czysto gramatyczne (logiczne) i niegramatyczne (konkretne). Przykładowo według Hübschmanna (1875: 131–137) *nominativus*, *accusativus*, *genetivus* wyrażają relacje gramatyczne, natomiast *locativus*, *ablativus*, *instrumentalis* – przestrzenne i temporalne. Zdaniem uczonego zaszerogowanie datiwu do jednej z tych dwóch kategorii rodzi wielorakie trudności (por. niżej). Z kolei Wundt (1900: 69–73) dzieli podsystemy przypadkowe na takie, w których znaczenie przestrzenne przypadków jest peryferyczne w stosunku do logiczno-gramatycznego, i takie, w których znaczenie przestrzenne jest dominujące. W konsekwencji Wundt odróżnia przypadki determinacji wewnętrznej (*nominativus*, *accusativus*, *dativus*, *genetivus*) i determinacji zewnętrznej (*ablativus*, *localis*, *instrumentalis*). Wyróżnia on ponadto w rozwoju systemów przypadkowych trzy fazy: bez formalnych wykładników przypadku (ich rolę pełni m.in. szyk); z rozbudowanym systemem przypadkowym, w którym wartości kategorii przypadku wyrażają konkretne relacje między pojęciami; oraz z wtórnie ograniczonymi przypadkami gramatycznymi (fleksyjnymi), służącymi wyrażaniu podstawowych relacji między pojęciami (w takim systemie przyimki przejmują rolę morfemów przypadkowych). Ważnym spostrzeżeniem teorii lokalistycznych jest zwrócenie uwagi na fakt, że znaczenia przestrzenne genetiwu, datiwu i accusatiwu są wtórne i związane z leksykalizacją bądź usuwaniem z systemu przypadków konkretnych (por. problem datiwu jako przypadku konkretnego niżej).

Dwudziestowieczne teorie przypadku – bez względu na dominujący w danym okresie paradygmat opisu – odwołują się w mniejszym bądź większym stopniu do hipotezy lokalistycznej, względnie demilokalistycznej. Główne koncepcje przypadku w XX wieku wiążą się z modelami: młodogramatycznym (Noreen 1904), strukturalnym (Hjelmslev 1935; Jakobson 1936; Hjelmslev 1937; de Groot 1939; Kuryłowicz 1948, 1949), transformacyjno-generatywnym (Fillmore 1968; Anderson 1971, 1977) i kognitywnym (Croft 1991; Langacker 1991b; Janda 1993; Rudzka-Ostyn 2000).

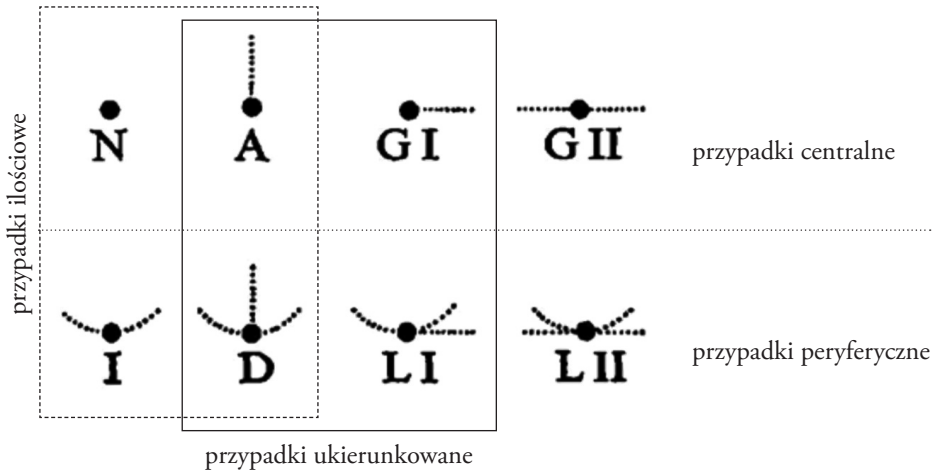
Adolf Noreen odróżnia *kasus* ‘formę przypadkową’ od *status* ‘znaczenie przypadku’. Zespół form przypadkowych tworzą przypadki należące do dwóch typów: *kasus rektus* ‘przypadek niezależny’ i *kasus obliquus* lub *oblik kasus* ‘przypadek zależny’. Do tego drugiego należą wyłącznie słowa pełniące funkcję określników, które w języku szwedzkim mogą wystąpić w trzech rodzajach przypadków zależnych: *kasus suffixalis*, *komponens* i *particularis* (por. Noreen 1904: 184–189). Znaczenie zaś przypadku wiąże Noreen ze specyficzną relacją semantyczną między podrzędnikiem a nadrzędnikiem.

Zasadnicza część opracowania Hjelmsleva na temat kategorii przypadku (por. Hjelmslev 1935, 1937) omawia system przypadkowy z punktu widzenia glossematyki, nawiązując do Saussure’owskiego podziału na *langue* (abstrakcyjny system przypadkowy odtwarzany za pomocą opozycji, poza którymi sytuuje się wołacz, co dla Hjelmsleva jest argumentem za wykluczeniem go z tej kategorii) i *parole* (konkretne użycie przypadków). Hjelmslev opowiada się za lokalistycznym rozumieniem relacji przypadkowych. Według niego koncepcja lokalistyczna satysfakcjonująco wyjaśnia nie tylko relacje przestrzenne, lecz również czasowe, logiczne i syntagmatyczne. Nie traktuje on kategorii przypadku wyłącznie jako morfologicznej, zaliczając do jej wykładników za Bernhardim również przyimki (por. Anderson 2009: 125). W opisie systemu przypadkowego wykorzystuje pojęcie *wymiarów*: 1. kierunku (w trzech postaciach: „o”, „+”, np. *do* – allatyw i *od* – ablatyw, „-”, np. ani *do*, ani *od* – lokatyw); 2. stopnia

intymności (w postaci opozycji koherencji, czyli kontaktu lub przyległości, np. *trzymam rękę na stole*, i niekoherencji, czyli bliskości, np. *trzymam rękę nad stołem*); 3. subiektywności-obiektywności (w postaci relacji poziomo-pionowych, np. *przed*, *za*, *nad*, *pod* ujmowanych obiektywnie, bez względu na punkt widzenia mówiącego, bądź subiektywnie, w zależności od człowieka i jego świata myślowego).

Roman Jakobson (1936) postulował badanie semantyki przypadków jako systemu opartego na opozycjach, odróżniając na najwyższym poziomie analizy inwariantne znaczenie intensjonalne przypadku od jego syntaktycznie i/lub leksykalnie uwarunkowanych wariantów, stanowiących ekstensję przypadku (por. Blake 2009: 21). System przypadkowy ma zdaniem Jakobsona charakter morfologiczny, a zatem, inaczej niż u Hjelmsleva, przyimki czy szyk nie są w tym ujęciu traktowane jako wykładniki przypadku. Podstawą teorii systemu gramatycznego jest kwestia tzw. Gesamtbedeutungen ‘znaczeń ogólnych’ form gramatycznych. Znaczenie ogólne form przypadkowych jest niezależne od środowiska i nie da się go ustalić ani na podstawie znaczeń jednostkowych (Einzelbedeutungen/Sonderbedeutungen), ani na podstawie znaczenia głównego (Hauptbedeutung). Przypadki bowiem są skorelowane ze sobą i przybierają konkretną wartość w relacji do innych przypadków w systemie opozycji (Jakobson 1971a: 35–36). Jakobson wyróżnia dla języka rosyjskiego 8 wartości przypadku: mianownik, biernik, dopełniacz I (*mioda*), partytywny dopełniacz II (*miodu*), miejscownik I (*w lesie* ‘w lesie’), miejscownik II (*w lesu* ‘w lesie’), celownik i narzędnik, dzieląc je na przypadki centralne (Volkkasus) – 4 pierwsze i peryferyjne (Randkasus) – 4 ostatnie oraz nacechowane i nienacechowane (por. Rys. 1). Mianownik jest przypadkiem nienacechowanym, biernik zaś, przypadek oponujący z mianownikiem, jest zawsze mu podporządkowany i sygnalizuje kierunek lub cel. W opozycji do mianownika i biernika Jakobson sytuuje narzędnik i celownik. Peryferyjny narzędnik jest skorelowany z mianownikiem, ponieważ jest wykładnikiem źródła stanu rzeczy, oczywiście w tych kontekstach, w których pełni on rolę biernego agensa, por. ros. *risunok nabrosan chudożnik-om* ‘rysunek naszkicowany przez artystę’. Celownik z kolei koreluje z biernikiem, ponieważ oba te przypadki służą wyrażaniu celu stanu rzeczy. Oba dopełniacze i miejscowniki „są ukierunkowane na stopień, w jakim jednostka bierze udział w komunikacie” (Jakobson 1971b: 179). Według Jakobsona przypadki pełnią niezmienną funkcję, co diametralnie różni to ujęcie od propozycji de Groota i Kuryłowicza (por. niżej).

Koncepcje kategorii przypadku Alberta de Groota (1939) i Jerzego Kuryłowicza (1949) opierają się na zbliżonych założeniach; obie bowiem nawiązują do ustaleń Johanna Hübshmanna (zob. wyżej) odróżniania przypadków o funkcjach gramatycznych od przypadków będących wykładnikami relacji przestrzennych. Podstawowa różnica między propozycją de Groota i Jerzego Kuryłowicza zasadza się na traktowaniu zwrotów przyimkowych. Podczas gdy Kuryłowicz (1949: 21) uznaje przyimek jako morfem wyższego rzędu przypadku, implikujący końcówkę przypadkową w obrębie morfemu złożonego, to de Groot (1939: 121) wprawdzie przyznaje, że przyimki pełnią w niektórych językach tę samą funkcję semantyczną, co przypadki, lecz różnią się od nich funkcją składniową, jak np. w łacinie, jako wyrażenia określone przez formę przypadkową i liczbę rzeczownika. Obaj badacze ponadto inaczej operacjonalizują zakładaną przez nich możliwą polifunkcyjność przypadków. Zdaniem de Groota system przypadkowy składa się z dwóch podsystemów (por. Tab. 2), semantycznego i składniowego, które są od siebie mniej lub bardziej niezależne, w pewnych wypadkach się przenikając.

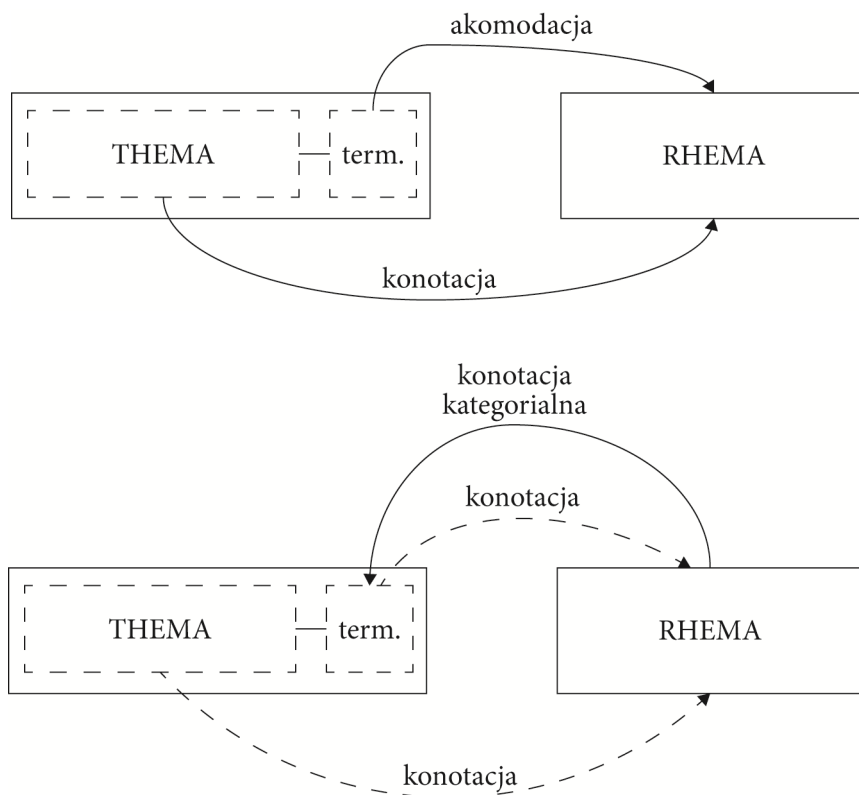


Rysunek 1. Ogólny schemat rosyjskiego systemu przypadkowego  
(na podstawie: Jakobson 1971ab)

Tabela 2: Podział przypadków łacińskich wg A.W. de Groota (1939: 127)

bez funkcji składniowej	z funkcją składniową				
	bez funkcji semantycznej			z funkcją semantyczną	
	funkcja determinantów nie jest wyznaczona przez przypadek jako taki	funkcja determinantów jest wyznaczona		relacja bez lokalizacji	relacja lokalizacyjna
		determinanty rzeczownika lub przymiotnika	determinanty czasownika, grupy werbalnej, zdania		
Vocativus	Nominativus	Genetivus	Accusativus	Dativus	Ablativus

Z kolei podział zaproponowany przez Kuryłowicza opiera się na przyjmowanej przez niego hierarchii funkcji. Podobnie jak i elementy znaczące języka, również przypadki mogą pełnić funkcje prymarne i sekundarne. Przykładowo indoeuropejski accusatiw, jako przypadek zależny od czasownika, prymarnie jest wykładnikiem relacji składniowej, jednakże w szczególnych kontekstach może on pełnić sekundarną w jego wypadku funkcję semantyczną (konkretną, przysłówkową), por. studiował dwa lata matematykę. Kuryłowicz ze względu na funkcję prymarną przypadków dzieli je na gramatyczne (mianownik, biernik i częściowo dopełniacz, poza tzw. dopełniaczami posiadania i cząstkowymi) oraz konkretne (miejscownik, narzędnik i celownik). Przypadki gramatyczne tworzą system oponujących ze sobą wartości składniowych (podmiotu, dopełnienia, przydawki, orzecznika), natomiast przypadki konkretne, zróżnicowane ze względu na funkcje semantyczne, mają charakter przysłówkowy i służą przede wszystkim do wyrażania różnego rodzaju okoliczników (miejsca, czasu, sposobu itd.).



Rysunek 2. Oddziaływania składniowe między czasownikiem a rzeczownikiem w przypadku gramatycznym (u góry) i konkretnym (u dołu)

Teorie generatywne kwestionują przydatność powierzchniowych opisów kategorii przypadku, argumentując to ich nieadekwatnością w stosunku do stopnia złożoności relacji między semantyką przypadku a jego wykładnikiem. Przypadki mają w nich charakter abstrakcyjny. Charles Fillmore (1968) sformułował klasyfikację języków na podstawie kryterium funkcji semantycznych przypadków związanych ze strukturą głęboką zdania. Zdaniem Fillmore'a *role* czy *ramy* przypadkowe, zwane też przypadkami głębokimi, powinny być uznane za uniwersalia językowe. Do analizy kontrastywnej języków niezbędnych jest co najmniej sześć relacji przypadkowych:

- agentivus – przypadek wykonawcy czynności, zazwyczaj istoty żywej;
- instrumentalis – przypadek nieożywionego obiektu przyczynowo związanego z czynnością lub stanem;
- dativus – przypadek istoty ożywionej podlegającej stanowi lub czynności;
- factivus – przypadek obiektu lub istoty będących rezultatem stanu lub czynności;
- locativus – przypadek będący wykładnikiem miejsca lub orientacji w przestrzeni stanu lub czynności;

– obiectivus – najbardziej neutralny semantycznie przypadek, będący wykładnikiem tego, co może być reprezentowane przez rzeczownik, którego rola w czynności lub stanie wyrażonym czasownikiem jest określona przez interpretację semantyczną samego czasownika (por. Butt 2006: 30).

Bardzo podobne stanowisko reprezentuje John Anderson (1971), który proponuje odróżnić cztery przypadki (znaczenia przypadków):

- nominativus – najbardziej neutralny przypadek wymagany przez czasownik;
- ergativus – przypadek inicjującego czynność w zdaniach czynnych;
- locativus – przypadek lokalizacji przestrzennej nominatiwu;
- ablativus – przypadek źródła nominatiwu.

W teorii rządu i wiązania rolom semantycznym odpowiadają role theta (role  $\theta$  lub relacje tematyczne). Zakłada się, że mają one charakter skończonego i uniwersalnego zbioru ról argumentów w stosunku do ich predykatów. Najczęściej do ról theta zalicza się: temat (pacjens), agens (aktor), experiencer, benefactivus, narzędzie (instrumentalis), miejsce (locativus), cel, źródło.

Językoznawstwo kognitywne dopracowało się kilku reprezentatywnych koncepcji rozumienia przypadku. Wprawdzie w wielu omówieniach stanowisko Anny Wierzbickiej (1980, 1988) na temat gramatyki i znaczenia przypadku traktuje się jako wczesne ujęcie kognitywne (por. Luraghi 2009: 138), jednak z metodologicznego punktu widzenia należy je uznać za zdanie odrębne zarówno od kognitywizmu, jak i strukturalizmu, choć czerpiące ze zdobyczy obu tych nurtów. Za w pełni reprezentatywną dla kognitywizmu koncepcję kategorii przypadku można uznać dopiero ustalenia Langackera (1988, 1991b), który w punkcie wyjścia swoich obserwacji zakłada, że „zdanie finitywne profiluje proces wymagający sieci współdziałających ze sobą partycypantów w określonym układzie” (Langacker 1991b: 226). Zdaniem Langackera konceptualizujemy zdarzenia z uwzględnieniem ról, które pełnią partycypanci (ludzie, rzeczy) w procesie przepływu energii podczas wykonywania czynności. Partycypanci, przekazując energię, wzajemnie na siebie oddziałują. Pełnią oni określone role:

- agensa – osoby, która celowo podejmuje aktywność fizyczną, czego skutkiem jest kontakt z jakimś zewnętrznym obiektem, któremu agens przekazuje energię;
- pacjensa – absorbującego energię przekazywaną w zewnętrznie zainicjowanym przez agensa kontakcie fizycznym, czego skutkiem jest pewna zmiana stanu;
- narzędzia – nieożywionego obiektu, którym posługuje się agens oddziałujący na pacjensa; agens za pomocą narzędzia przekazuje energię pacjensowi.

Wymienione przykładowe role, odpowiadające omawianemu przez Langackera (1991b: 216–217) zdaniu:

<i>Floyd</i>	<i>broke the glass</i>	<i>with the hammer.</i>
Floyd	rozbił szybę	młotkiem.
AGENS	PACJENS	NARZĘDZIE

nie mają natury językowej, lecz są wynikiem codziennego doświadczenia, nie są zatem porównywalne z przypadkami głębokimi czy rolami tematycznymi gramatyki transformacyjno-generatywnej. „Wykładniki przypadków – według Langackera (1991a: 398) – to fonologicznie



zależne formanty (afiksy, końcówki fleksyjne, klityki lub nieakcentowane partykuły), które współwystępują z wyrażeniami nominalnymi i są wykładnikami ich gramatycznych relacji lub ról semantycznych w zdaniu”.

### 3. Podział języków ze względu na system przypadkowy

W opracowaniach z zakresu typologii językowej wyróżnia się ze względu na kategorię przypadku języki nominatywne i języki ergatywne. Te pierwsze dysponują w swoim zasobie mianownikiem jako wykładnikiem podmiotu i biernikiem jako wykładnikiem dopełnienia lub odróżniają podmioty i dopełnienia w sposób równoważny, np. za pomocą szyku, jak w zdaniach angielskich: *The boy saw her*. ‘Chłopiec zobaczył ją’ vs. *She saw the boy*. ‘Ona zobaczyła chłopca’. W językach ergatywnych *ergativus* oponuje z *absolutivusem*. *Ergativus* to przypadek zależny, który w zdaniach przechodnich używany jest w funkcji wykładnika agensa, *absolutivus* uważany jest za przypadek niezależny, lecz w przeciwieństwie do nominatiwu jest z reguły wykładnikiem pacjensa. Do grupy języków nominatywnych należą m.in. wszystkie języki indoeuropejskie, językami ergatywnymi są zaś baskijski, większość języków kaukaskich i in.

### 4. Przypadek w języku polskim (na tle słowiańskim)

#### 4.1. Pochodzenie i rozwój kategorii przypadku w języku polskim

Polski przypadek stanowi dziedzictwo języka prasłowiańskiego, w którym przypadki wykształciły się w wyniku przeobrażeń indoeuropejskiego systemu przypadkowego. Według współczesnych hipotez przypadki rozwinęły się z wyrażen przestrzennych, za pomocą których pierwotnie wyrażano konkretne stosunki przestrzenne, a następnie abstrakcyjne relacje pojęciowo-gramatyczne (por. Anderson 1971: 12; Kahr 1976). Doszło do tego w wyniku gramatyzacji adpozycji i w mniejszym stopniu petryfikacji (fosylizacji) przysłówków i wyrażen samodzielnych (por. Fairbanks 1977; De Meo 1987).

Nie ma zgody wśród indoeuropeistów co do pierwotnego zasobu przypadków w języku wczesno-praindoeuropejskim, przyjmuje się, że w jego późnym stadium istniało siedem wartości kategorii przypadku, wyłączając z tego inwentarza wołacz (zob. Appendix 5.1.), tzn. nominativus, accusativus, genetivus, dativus, ablativus, locativus, instrumentalis (Szemerényi 1996: 159). W języku prasłowiańskim funkcję ablatiwu, który wyszedł z użycia jeszcze w okresie przedslowiańskim, przejął dopełniacz (por. Moszyński 2012: 258). Języki słowiańskie znacząco różnią się pod względem kategorii przypadku. Wprawdzie wszystkie one, poza bułgarskim i macedońskim, mają sześć wartości kategorii przypadku, jednak zarówno zasób końcówek, jak i łączliwość z przyimkami oraz funkcje składniowe są tylko do pewnego stopnia porównywalne, a znacząco się różnią w liczbie mnogiej. Języki słowiańskie dysponujące systemem przypadkowym charakteryzuje synkretyzm form: „maksymalne zróżnicowanie form przypadkowych wynosi pięć w paradygmacie singularis rzeczownika i przymiotnika, zaś w paradygmacie pluralis odpowiednio sześć dla rzeczownika i pięć dla przymiotnika” (Dalewska-Greń 2012: 266). Typowe ogólnosłowiańskie synkretyzmy to m.in. mianownika i biernika liczby pojedynczej rodzaju męskiego rzeczowników nieżywotnych, dopełniacza i biernika liczby pojedynczej rodzaju męskiego rzeczowników żywotnych,

celownika i miejscownika liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich na *-a*, mianownika i biernika rzeczowników nijakich.

W języku polskim – jak to zostało powiedziane wyżej – przez przypadki odmieniają się rzeczowniki, zaimki fleksyjne, przymiotniki, liczebniki i imiesłowy przymiotnikowe. Najbardziej innowacyjny w stosunku do innych języków słowiańskich w zakresie deklinacji (odmiany przez przypadki) jest paradygmat liczebników, co wiąże się z tym, że ta część mowy kształtowała się stosunkowo późno, głównie na gruncie staro- i średniopolskim (por. Słoboda 2012). Różnice w zakresie odmiany wynikają również ze zmian innowacyjnych, m.in. przechodzenia pewnych typów morfologicznych do innych deklinacji, np. w wyniku substancywizacji pierwotnych przymiotników nijakich na *-o* (*dobro*), przymiotników typu *woźny*, nazw własnych w rodzaju *Ojców*. Inne polskie innowacje w zakresie kategorii przypadku to:

- zmniejszenie się liczby podstawowych typów paradygmatycznych rzeczownika z piętnastu do trzech (por. Tab. 3), m.in. dzięki zanikowi prasłowiańskich deklinacji *\*-s-*, *\*-r-*, *\*-ū-*tematowych;
- uogólnienie wykładników przypadkowych, np. w liczbie mnogiej celownikowego *-om*, narzędnikowego *-ami*, miejscownikowego *-ach*;
- semantyzacja w odmianie wyrażen nominalnych (m.in. wykształcenie się rzeczowników rodzaju męskoosobowego), co należy uznać za kontynuację tendencji zapoczątkowanej już w okresie wspólnoty prasłowiańskiej (por. zmiany deklinacyjne w zakresie biernika i dopełniacza w wyniku powstania rodzaju męskożywotnego);
- morfonologizacja deklinacji, tzn. uzależnienie formy końcówki fleksyjnej od wygłosu tematu, np. dopełniacza l. mn. rzeczowników męskich, miejscownika l. poj. i mianownika l. mn. rzeczowników.

Tabela 3: Nowopolskie końcówki rzeczownikowe

Przypadek	Deklinacja żeńska		Deklinacja męska		Deklinacja nijaka	
	l. poj.	l. mn.	l. poj.	l. mn.	l. poj.	l. mn.
M.	<i>-a, -∅, -i</i>	<i>-yl-i, -e, -il-y</i>	<i>-∅, -a, -o</i>	<i>-’il-’y, -owie, -y, -e, -yl-i</i>	<i>-o, -e, -ę, (-um)</i>	<i>-a</i>
D.	<i>-yl-i, -il-y</i>	<i>-∅, -il-y</i>	<i>-a, -u, -yl-i, -il-y</i>	<i>-ów, -il-y</i>	<i>-a, (-um)</i>	<i>-∅, -il-y, -ów</i>
C.	<i>-’e, -il-y</i>	<i>-om</i>	<i>-owi (-u), -’e, -il-y</i>	<i>-om</i>	<i>-u, (-um)</i>	<i>-om</i>
B.	<i>-ę, -∅</i>	<i>-yl-i, -e, -il-y</i>	<i>-∅, -a, -ę, -o</i>	<i>-ów, -il-y, -e, -yl-i</i>	<i>-o, -e, -ę, (-um)</i>	<i>-a</i>
N.	<i>-ą</i>	<i>-ami (-mi)</i>	<i>-em, -ą</i>	<i>-ami (-mi)</i>	<i>-em, (-um)</i>	<i>-ami</i>
Ms.	<i>-’e, -il-y</i>	<i>-ach</i>	<i>-’e, -u, -il-y</i>	<i>-ach</i>	<i>-’e, -u, (-um)</i>	<i>-ach</i>
W.	<i>-o, -u (-∅), -il-y</i>	<i>-yl-i, -e, -il-y</i>	<i>-’e, -u, -o, -a</i>	<i>-’il-’y, -owie, -y, -e, -yl-i</i>	<i>-o, -e, -ę, (-um)</i>	<i>-a</i>

(Grzegorzyczkowa, Laskowski, Wróbel 1998: 273)

Tabela 4: Nowopolskie końcówki przypadkowe odmiany przymiotnikowej

Liczba	Przypadek	Rodzaj				
		męskoosobowy	niemęskoosobowy			
			męskożywotny	męskonieżywotny	nijaki	żeński
pojedyncza	M.	<i>-y/-i, -Ø</i>			<i>-e</i>	<i>-a</i>
	D.	<i>-ego</i>				<i>-ej</i>
	C.	<i>-emu</i>				<i>-ej</i>
	B.	<i>-ego</i>	<i>-y/-i, -Ø</i>		<i>-e</i>	<i>-ą</i>
	N.	<i>-ym/-im</i>				<i>-ą</i>
	Ms.	<i>-ym/-im</i>				<i>-ej</i>
mnoga	M.	<i>-’il-’y</i>	<i>-e</i>			
	D.	<i>-ych/-ich</i>				
	C.	<i>-ym/-im</i>				
	B.	<i>-ych/-ich</i>	<i>-e</i>			
	N.	<i>-ym/-imi</i>				
	Ms.	<i>-ych/-ich</i>				

(Grzegorzczkova, Laskowski, Wróbel 1998: 356)

#### 4.2. Kategoria przypadku w gramatykach i opisach polskich XIX i XX wieku

W polskich dziewiętnastowiecznych opisach kategorii przypadku nie ma bezpośredniego śladu toczonych równolegle w Europie Zachodniej sporów między ujęciami lokalistycznymi a antylokalistycznymi. I choć badania te nie odwołują się wprost do toczonych wówczas dyskusji, to można jednak wyodrębnić spośród nich dwa dominujące nurty, które daje się interpretować jako odległe ich echa: nominatywny (semantyczny) i tekstowy (składniowy) (por. Skarżyński 2001: 103–104). W pierwszym z nich kategoria przypadku traktowana jest jako kategoria zewnętrzna, której wartości (przypadki) wyrażają odniesienia do rzeczywistości pozajęzykowej, zwłaszcza relacji między obiektami, lub pojęciowej, symbolizującej obiekty, w drugim – jako kategoria wewnętrzna, której wartości sygnalizują związki składniowe między elementami wypowiedzenia. Podejście nominatywne jest zdecydowanie szerzej obecne w polskich badaniach kazuologicznych XIX wieku, choć składniowa rola przypadków dostrzegana jest chociażby w ich opisach w kategorii składni rządu. Pod koniec XIX wieku zaczęto kłaść większy nacisk na funkcje składniowe przypadków, co szczególnie mocno podkreślają Pilat (1909: I, 139–140) i Krasnowolski (1909: 160). Wydana w 1923 roku gramatyka akademicka języka polskiego (Benni i in. 1923), w której rozdział poświęcony składniowym użyciom form gramatycznych opracował Jan Łoś (przedruk z: Łoś (1915)), ujmuje za Wundtem przypadek w kategoriach logiczno-gramatycznych i zarazem jako językowy wykładnik relacji między pojęciami. Wydaje się, że jest to dla Łośa kategoria tekstowa związana z łączeniem wyrazów między sobą (por. Benni i in. 1923: 287), skoro jej funkcja syntaktyczna – podobnie jak w koncepcji Pilata – ma dla niego charakter uprzywilejowany. Również Stanisław

Szober stoi na stanowisku składniowym, przekonując, że wykładniki przypadków wskazują na związki między wyrazami w zdaniu lub grupie syntaktycznej, choć przyznaje też, że każda z form przypadkowych ma właściwe sobie znaczenie (Szober 1923: 116, 161–162).

Początkowo w opracowaniach polskich utożsamiano pojęcie przypadku wyłącznie z końcówką (por. Kopczyński 1817; Malinowski 1869), jednak z czasem zaczął dominować pogląd, wedle którego formy przypadkowe tworzą całe wyrazy gramatyczne (por. Pilat 1909; Kryński 1910; Szober 1923). W polskich obserwacjach kazuologicznych dość powszechnie przyjmowano współfunkcyjność końcówki przypadkowej i przyimków, co Mirosław Skarżyński (2001: 103) traktuje jako pogląd przejęty z gramatyk francuskich.

Dwudziestowieczne polonistyczne opracowania przypadków opierają się na teoretycznych modelach opisu w zasadzie zgodnych z dominującymi w danym okresie nurtami. Punktem wyjścia opracowania Adama Heinza (1955, 1961, 1965) jest koncepcja Jerzego Kuryłowicza (1949), do której nawiązują również Stanisław Karolak (1965, 1972, 1975, 1993a, 2006) i Roman Laskowski (1998). Zdzisław Kempf (1978, 2007) w kontekście przypadków końcówkowych i przyimkowych odwołuje się do Noreena (1904) i Hjelmsewa (1935, 1937), choć znacznie szerzej od nich widzi kategorię przypadku. Do ustaleń Jakobsona (1936, 1971a), Kuryłowicza, a także po części generatywistów sięgają Zuzanna Topolińska (1988, 1990, 1996, 1998, 1999, 2010, 2014, 2015) i Maciej Grochowski (1986). Wpływ Jakobsona, jak również opisów kognitywnych można dostrzec w kazuologicznych pracach Anny Wierzbickiej (1980, 1983, 1986). W paradygmacie semantyki kognitywnej utrzymane są prace Brygidy Rudzkiej-Ostyn (2000). Także formalne opisy przypadków polskich (por. Szupryczyńska 1992, 1996; Szupryczyńska i Zaremba 1993; Tokarski 2001; Saloni 2005) w mniejszym bądź większym stopniu odwołują się do tradycji postrzegania tej kategorii ze stanowiska składniowo-semantycznego.

A. Heinz opisuje przypadek rzeczownika jako kategorię morfologiczną, wiążąc jej wartości z prymarnymi i sekundarnymi funkcjami składniowymi i znaczeniowymi. Poszczególne wartości kategorii omawia z odwołaniem do różnych kryteriów:

- subiektywność/obiektywność, dzięki któremu spośród wszystkich wartości kategorii przypadku zostaje wyodrębniony subiektywny wołacz jako „forma stojąca na rozdrożu między kilkoma kategoriami morfologicznymi” (Heinz 1965: 32);
- niezależność/zależność, które oddziela nienacechowany mianownik od reszty przypadków;
- określniki wprost/określniki relacyjne, odnoszące się do przypadków zależnych, które albo zachowują swoje prymarne znaczenie w relacji z „podstawą określeniową”, por. *czytam książkę*, albo przybierają dodatkowe „znaczenie stosunkowe”, por. *dom ojca*, *rzucić książkę* (książka = narzędzie);
- gramatyczność/konkretność, które to kryterium dotyczy wszystkich przypadków obiektywnych i w konsekwencji dzieli zasób kategorii na formy nienacechowane semantycznie (mianownik, dopełniacz właściwy, biernik, apozycja) oraz formy nacechowane semantycznie (dopełniacz ablatywny, celownik, narzędnik, miejscownik);
- adwerbalność/adnominalność, ustalone na podstawie dystrybucji form przypadkowych w wypowiedzeniu; przypadek adwerbalny zajmuje pozycję przy czasowniku, przyimiotniku lub przysłówku (por. *blisko miasta*), natomiast przypadek adnominalny stanowi argument rzeczownika (por. dopełniacz *pragnienie sławy*, celownik *śmierć wrogom*);

– atrybutywność/predykatywność, wiążące się ze zróżnicowaniem wykładników przypadku rzeczowników w sekundarnej roli określenia atrybutywnego i określenia predykatywnego;

– prymarność/sekundarność, które dotyczy dystrybucji wszystkich form przypadkowych; ich sekundarne użycie opiera się na środkach pozamorfologicznych i jest zazwyczaj uwarunkowane kontekstowo (por. Heinz 1965: 46).

Zdaniem Zdzisława Kempfa (1978: 5–7), zwolennika semantycznej koncepcji przypadku, zawężenie tej kategorii wyłącznie do wyrażen z morfologicznym wykładnikiem jest niewystarczające. Analogiczne bowiem sensy w różnych językach mogą być przekazywane za pomocą: wyrażen funkcyjnych (pre- i postpozycji, rzadziej spójników), szyku oraz kontekstu. Kempf pojęcie przypadku wiąże ze „stosunkiem zachodzącym między dwoma elementami bytu (desygnatami) wyrażonym środkami gramatycznymi” (Kempf 1978: 18). Centralne miejsce w ustalaniu tej relacji zajmuje czasownik. W zasobach wielu języków istnieją prefiksy wprost określające związek między przypadkami, por. pol. *w-* jako redundantny, obok końcówki dopełniacza z przyimkiem *do*, eksponent illatiwu: *Wkładam ptaka do klatki*. Przypadek wnoszenia, wkładania oddawany jest tutaj zatem za pomocą trzech środków gramatycznych: końcówki fleksyjnej, prefiksu i wyrażenia funkcyjnego. Kempf odrzuca podział przypadków na gramatyczne/logiczne i konkretne/lokalne. Jego zdaniem wszystkie bez wyjątku przypadki są przestrzenne. Dopełniacz, celownik, biernik i narzędnik są jedynie ludzkimi modyfikacjami „obiektywnych” przypadków w rodzaju ablatiwu, allatiwu, illatiwu, elatiwu, sociatiwu. Kempf postuluje istnienie przypadków sprzężonych, tzn. takich, gdy jakiś przypadek pod jedną postacią formalną pełni dwie funkcje szczegółowe (por. Kempf 2007: 47). Dużą podatność na sprzężenie wykazuje *essiv* (przypadek oznaczający występowanie desygnatu w pewnym stanie, służenie w jakimś celu, który według Kempfa (2007: 54) „w późniejszej polszczyźnie wyzwolił się ze schematu fleksyjnego i przeszedł do konstrukcji ze spójnikiem *jako*”), por. *essivus-nominativus* *Ale ja postawion jeśm krol od niego na gorze świętej jego*, Pfl 2, 6 (‘jako król’); *essivus-accusativus* *Aliż położę nieprzyjaciele twoje podnożek nog twoich*, Pfl 109, 2 (‘jako podnózek’); *essivus-dativus* *boć mi już słusze więcej umrzeć niżli żywu być*, BZ 314 (‘być żywym’).

Stanisław Karolak, przyjmując rozróżnienie przypadków zaproponowane przez J. Kuryłowicza, twórczo rozwija tę koncepcję na podstawie badań empirycznych. Wyłącza jednak z inwentarza przypadków semantycznych datiw, twierdząc, że zarówno w wypadku użyć adwerbalnych, jak i adnominalnych tego przypadku, końcówka datywna pełni „gramatyczną funkcję symbolu argumentowego przy niejawnym predykanie lub inaczej, przy zmiennej predykatowej, której szczegółowa, konkretna treść jest wynikiem interpretacji, niekiedy jednoznacznej, niekiedy wieloznacznej” (Karolak 2006: 254). Dla przypadków nacechowanych semantycznie ustala, że ich wykładniki morfologiczne mają identyczne właściwości semantyczne i semantyczno-składniowe, co inne wyrażenia predykatywne (por. Karolak 1975: 93). Odrzuca generatywną koncepcję przypadków głębokich, a przynajmniej w wersji zaproponowanej przez Fillmore’a (por. Karolak 1993b), co jest po części konsekwencją faktu, że zdaniem Karolaka nie istnieją żadne specyficzne właściwości semantyczne przypadków, które miałyby charakter odrębny od semantyki predykatywnej. Wykładnikiem funkcji przypadku może być sama końcówka fleksyjna albo połączenie przyimka z końcówką przypadkową

(por. Karolak 1965). Przypadki pod tym względem dzielą się na syntetyczne i analityczne. W tych ostatnich wykładnikiem funkcji syntaktycznej jest przyimek wraz z implikowaną przez siebie formą przypadkową, w tych pierwszych – jedynie końcówka przypadkowa. Taką właściwość wartości przypadku przejmie również akademicka „Gramatyka współczesnego języka polskiego”, w której precyzuje się, że reguły składni syntetycznej, względnie analitycznej mają charakter leksykalno-składniowy (por. Grzegorzczkowska, Laskowski, Wróbel 1998: 218), np. miejscownik w języku polskim jest używany wyłącznie z przyimkiem, dawne bezprzyimkowe formy wyszły z użycia, a niektóre z nich uległy petryfikacji (fosylizacji), przekształcając się w przyimki (np. *prócz*), przysłówki (por. *pojutrze*) lub wyrażenia metatekstowe (por. *iście*).

Zuzanna Topolińska traktuje przypadek podobnie jak Karolak jako stosunek między grupą imienną a wyrażeniem predykatywnym lub inną grupą imienną. Nacechowanie semantyczne syntaktycznych relacji przypadkowych jest wypadkową osi antropocentrycznej i osi przestrzennej. Przypadki dzielą się na podstawowe (nominatiw, accusatiw, genetiw i datiw) i przestrzenne (locatiw). W ramach antropocentrycznej teorii języka przypadkom podstawowym można przypisać prototypową interpretację semantyczną (Topolińska 1996), locativus wymaga podejścia lokalistycznego, natomiast instrumentalis stanowi punkt przecięcia obu tych interpretacji. Antropocentryzm ujęcia polega na skorelowaniu liczby „ról” przypadków podstawowych z wariacją sytuacji, w których uczestniczy jeden lub dwu ludzi i jeden lub dwa obiekty ich działań, relacji zaś między predykatem a argumentem nie można interpretować jako znaczeń przypadku, gdyż są one w istocie implikowane przez predykat (por. Topolińska 2010: 12–13). Zastosowany tu podział nawiązuje nie tylko do ustaleń Jakobsona, jak była o tym mowa wyżej, lecz także Kuryłowicza, chociaż granice między wartościami kategorii przypadku rysują się odmiennie niż u tego ostatniego, o czym świadczy chociażby zaliczenie datiwu do przypadków podstawowych.

Dla Romana Laskowskiego (1998: 217–224), przyjmującego Kuryłowiczowskie rozróżnienie przypadków gramatycznych i konkretnych, kategoria ta jako fleksyjna jest kategorią syntaktycznie zależną o funkcji wewnątrztekstowej, służącą „sygnalizowaniu funkcji syntaktycznej spełnianej w wyrażeniu zdaniowym przez daną grupę imienną” (Laskowski 1998: 217–218), to znaczy wskazuje zajmowane przez nią hierarchicznie uporządkowane pozycje argumentowe (role semantyczne) danego predykatu. Wewnątrz zaś grupy imiennej przypadek służy sygnalizowaniu zależności składniowych między członami grupy. Laskowski (1998: 221) ustala pewne konteksty diagnostyczne, wyznaczające dany przypadek: (1) *To jest\_ / To są\_* dla mianownika; (2) *Nie ma\_* dla dopełniacza; (3) *Nie ma nic przeciw\_* dla celownika; (4) *Widzę\_* dla biernika; (5) *Władam\_* dla narzędnika; (6) *Mówię o\_* dla miejscownika; (7) *Zmień się\_* dla wołacza.

Anna Wierzbicka (1980), wychodząc od ustaleń Jakobsona, dostrzega ich ograniczenia empiryczne. Przykładowo ujęcie rosyjskiego narzędnika (INS) jako peryferycznego i nienacechowanego nie stosuje się do wszystkich sytuacji jego użycia. Zamiast tego Wierzbicka proponuje, aby narzędniki zdań w rodzaju *Iwan obielsja slivami* (INS = PACJENS) ‘Iwan objadł się śliwkami’, *Okno było rozbito diet’mi* (INS = AGENS) ‘Okno zostało rozbite przez dzieci’, *Oni wstrietilis’ osienju* (INS = CZAS) ‘Oni spotkali się jesienią’ traktowane były jako ściśle ze sobą powiązane, tworzące wiązkę znaczeniową wskazującą na wyprofilowanie partycypanta jako mniej istotnego elementu zdarzenia wyrażonego w zdaniu. Kategoria przypadku zdaniem

Wierzbickiej jest odbiciem interpretacji i kategoryzacji doświadczeń danej społeczności zakodowanych gramatycznie. Formuluje ona cztery prototypowe scenariusze powiązane z użyciem przypadków: (I) ktoś coś zrobił (prototypowe użycie mianownika), (II) ktoś coś z czymś zrobił / ponieważ ten ktoś chciał, żeby coś się stało z tym czymś / coś się stało z tym czymś z tego powodu (prototypowe użycie biernika), (III) ktoś coś czymś zrobił z czymś innym / ponieważ ten ktoś chciał, żeby coś się stało z tym czymś innym (prototypowe użycie narzędnika), (IV) ktoś coś zrobił / ponieważ ten ktoś chciał, żeby coś się stało komuś innemu / coś się stało temu komuś innemu z tego powodu (prototypowe użycie celownika) (Wierzbicka 2009: 156–157).

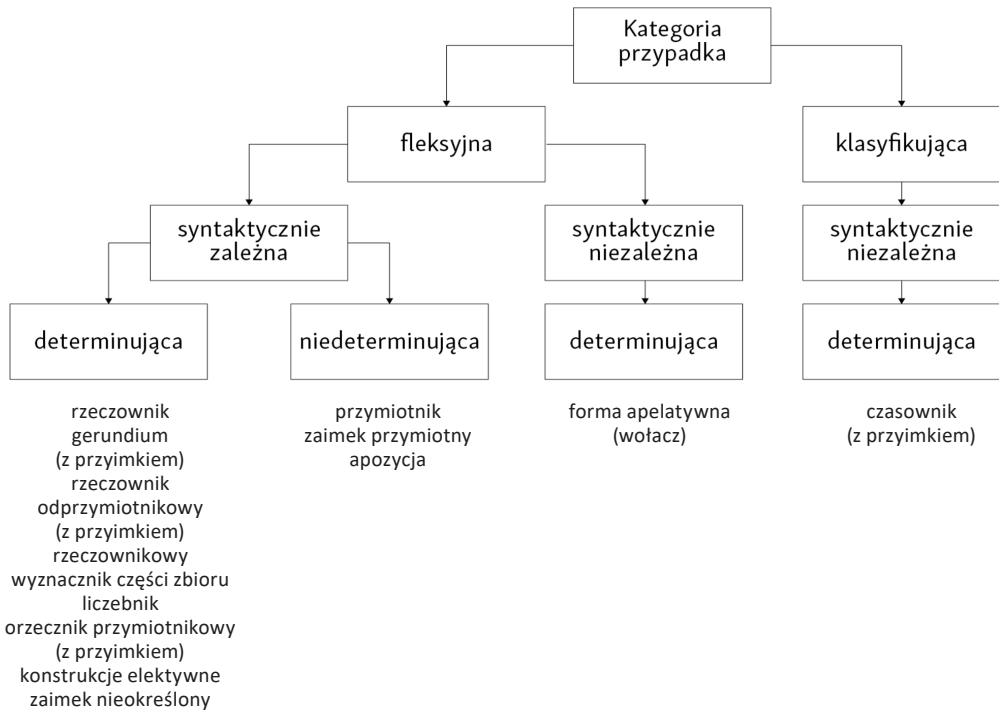
#### 4.3. Charakterystyka funkcjonalna kategorii przypadku w języku polskim

Podstawową funkcją przypadków jest sygnalizowanie relacji syntaktycznych grupy imiennej (por. → ZALEŻNOŚCI SKŁADNIOWE, IMPLIKACJA SEMANTYCZNA). Pozycje argumentowe zajmowane przez określone wartości kategorii przypadku sygnalizują również hierarchiczne rozczłonkowanie ról semantycznych danego predykatu.

Kategoria przypadku ma charakter klasyfikujący dla czasownika. Czasownik osobowy narzuca formę przypadku swoim nominalnym argumentom – podmiotowi i dopełnieniu. Zasób czasowników można podzielić ze względu na ich własności rekcyjne, np. *verba dicendi* implikują do czterech pozycji składniowych (por. Zaron 2009: 75–77), spośród których argument adresata realizowany jest najczęściej albo za pomocą konstrukcji analitycznej w dopełniaczu *do kogoś*, albo syntetycznej w celowniku *komuś* (por. *powiedział do Janka vs. powiedział Jankowi*). Celownik w tej funkcji ma charakter ogólnostwierdzący.

W wypadku wyrażen nominalnych kategoria przypadku ma charakter fleksyjny, tzn. wyrażenia te przybierają różne wartości tej kategorii, odmieniają się według niej. Jest to dla tych wyrażen kategoria syntaktycznie zależna o funkcji wewnątrztekstowej (wyjątkiem jest wołacz, jeśli uzna się go za przypadek).

Wartości kategorii przypadku mogą pełnić funkcję składniową (wewnątrztekstową) bądź semantyczną. W zależności od pełnionej przez przypadek funkcji jego wykładnik jest pozbawionym znaczenia wskaźnikiem relacji syntaktycznych bądź nosicielem określonych treści, np. ‘narzędzie’, ‘miejsce’. Przypadki z reguły są zmiennofunkcyjne, a ta zmienność uwarunkowana jest ich właściwościami i konkretną sytuacją ich użycia. W polskiej tradycji badań kazuologicznych zmiany funkcji tłumaczy się zazwyczaj na podstawie rozróżnienia za Jerzym Kuryłowiczem (1936) funkcji prymarnej (przysługującej danemu przypadkowi inherentnie) i funkcji sekundarnych (uwarunkowanych kontekstowo lub leksykalnie). Sekundarnie przypadki o prymarnej funkcji składniowej mogą pełnić funkcję semantyczną i odwrotnie – przypadki nasemantyzowane mogą spełniać funkcję wewnątrztekstową. Poza teorią Kuryłowicza tezę o zmiennofunkcyjności przypadków wspiera również zaczerpnięta od Wundta koncepcja Jana Łosia determinacji wewnętrznej i zewnętrznej (por. Benni i in. 1923: 301), z grubsza odpowiadająca podziałowi Kuryłowicza na przypadki gramatyczne i konkretne. Zdaniem Łosia z wyjątkiem miejscownika, którego funkcja determinacji zewnętrznej jest niezmienna, pozostałe przypadki w zależności od konkretnego użycia mogą służyć wyrażaniu obu typów determinacji (por. Skarżyński 2001: 121). Już Łoś zatem dostrzegł, że funkcje językowe nie muszą być na stałe przypisane konkretnym formom językowym, co być może zostało następnie zaadaptowane przez Jerzego Kuryłowicza (→ JAN ŁOŚ).



Rysunek 3. Charakterystyka kategoriałna przypadku polskiego

Przypadki gramatyczne (mianownik, biernik, dopełniacz, celownik) pełnią w zdaniu przede wszystkim funkcje składniowe podmiotu, dopełnienia, orzecznika. Z kolei przypadki nacechowane semantycznie (miejscownik, narzędnik) pełnią w zdaniu funkcje okoliczników sposobu, miejsca, czasu itp. Wykaz tych funkcji odnotowuje m.in. Zenon Klemensiewicz (1969: 122).

Mianownik może być przypadkiem podmiotu (*lekarz wypisał receptę*), orzecznika (*jest chory, jesteś pan pełną gębą, Jan to szaleniec*), apozycji (*kobieta lekarz*) i dopełnienia (*nazywam się Kowalski*). Jest on neutralnym reprezentantem rzeczownika. Mianownik jest przypadkiem argumentu orzeczeń jednomiejscowych, przy orzeczeniach ponadjednoargumentowych reprezentuje argument predykatu hierarchicznie najwyższy.

Biernik to przypadek gramatyczny dopełnienia bliższego (*widzę ojca*) oraz orzekającego (*widzę go jako lekarza*). Pełni on również semantyczne funkcje okolicznika miary (*podróż trwała miesiąc*). Jest przypadkiem reprezentującym drugi argument predykatów dwuargumentowych i ponaddwuargumentowych.

Dopełniaczowi przypisuje się gramatyczną funkcję przydawki (*gest zniecierpliwienia, dom dziecka*), dopełnienia (*uczy matematyki*). Może on również pełnić funkcję semantyczną okolicznika czasu łącznie z określającą go przydawką (*trzeciego dnia zamartwychwstał*). Prymarnie sygnalizuje użycie rzeczownika w funkcji członu zależnego grupy imiennej. Część



czasowników implikuje dopełniacz jako swój drugi argument, co sprawia, że może on być traktowany jako uwarunkowany kontekstowo substytut biernika (por. zdania z negacją, np. *Nie pożyczę ci książki.*, a także czasowniki z rekcją dopełniaczową, np. *bać się [czegoś]*, *żądać [czegoś]* itd.). Dopełniacz jest częścią grup składniowych z liczebnikiem (*pięcioro dzieci*). W funkcji semantycznej oponuje z biernikiem jako tzw. dopełniacz cząstkowy (zob. niżej), np. *kupiłem chleb* vs. *kupiłem chleba* (por. też Bogusławski 2009).

Celownikowi przysługują syntaktyczne funkcje dopełnienia (*wierzyć ludziom*), przydawki (*służba ojczyźnie*) i tzw. podmiotu epistemologicznego przy jednoargumentowych predykatkach stanów wewnętrznych (*smutno mi*). Semantyczne użycia celownika wyrażają okolicznik celu (*konfederaci ciągną ku pomocy*), zaimki (*czemu, temu*).

Narzędnik jest przypadkiem gramatycznym orzecznika (*jest artystą*) i dopełnienia (*włada państwem*). Jako przypadek o funkcji semantycznej jest w zdaniu okolicznikiem miejsca, czasu, przyczyny, sposobu, miary (por. *mówił szeptem*).

Miejscownik w polszczyźnie występuje wyłącznie w konstrukcjach analitycznych, sekundarnie może być użyty gramatycznie, por. *mówić [o czymś]*.

Niektóre przypadki w ich specyficznych funkcjach określane są, zgodnie z tradycją, nazwami łacińskimi.

Tabela 5: Specyficzne funkcje wybranych przypadków

	Charakterystyka formalna	Charakterystyka funkcjonalna	Przykład
dativus ethicus	genetyczny celownik nieakomodowany w funkcji ekspresywnej	1. lub 2. osoba zaimka osobowego albo zwrotnego; pełni w zdaniu rolę partykuły	<i>Chodź mi tutaj., Co on sobie ubzdurał?</i>
dativus possessivus	dativus jest argumentem rzeczownika w dowolnym przypadku	dativus jest determinantem rzeczownika, który jest wykładnikiem osoby lub rzeczy, do której coś należy; w polszczyźnie zachowany szczątkowo; w funkcji atrybutywnej lub predykatywnej	<i>matka dzieciom, na imię mi Piotr</i>
genetivus obiectivus	genetivus przy rzeczowniku odczasownikowym wyrażający identyczny stosunek, co połączenie czasownika (podstawy gerundium) z dopełnieniem	argument rzeczownika odczasownikowego, w zdaniu pełni funkcję tzw. przydawki dopełniającej	<i>pisanie długopisem</i>

	Charakterystyka formalna	Charakterystyka funkcjonalna	Przykład
genetivus partitivus	genetivus jest argumentem rzeczowników oznaczających ilość, miarę lub dopełnieniem czasownika (substitut biernika)	wskazujący na ograniczenie ilościowe, w użyciu adnominalnym pełni funkcję tzw. przydawki ilościowej lub miary, w użyciu adwerbalnym oponuje z niepartytywnym biernikiem jako wykładnik nieokreślonej ilości	<i>szklanka wody; zjadł kielbasy</i> vs. <i>zjadł kielbasę</i>
genetivus possessivus	genetivus jest argumentem rzeczownika w dowolnym przypadku	genetivus jest wykładnikiem posiadacza	<i>dom ojca</i>
genetivus subiectivus	genetivus pełni w stosunku do nadrzędnego rzeczownika identyczną rolę, co podmiot przy odpowiadającym temu rzeczownikowi czasownikowi lub przymiotnikowi	argument rzeczownika nazywającego czynność, stan lub cechę	<i>przyjazd Tadeusza</i> ← <i>Tadeusz przyjechał,</i> <i>samotność długodystansowca</i> ← <i>długodystansowiec jest samotny</i>

## 5. Appendices

### 5.1. Problem mianownika i wołacza jako przypadków

Osobnym wątkiem klasyfikacji kategorii przypadku jest status mianownika i wołacza. Tradycyjne gramatyki, odróżniające przypadki składniowo niezależne (w dawnych opisach także *bezwzględne, nie rządzone*) od zależnych (*względnych, rządzonych*), do tych pierwszych zaliczały zarówno mianownik, jak i wołacz, co w świetle składni zależności można uznać za co najmniej dyskusyjne, przynajmniej w odniesieniu do mianownika, którego związek z orzeczeniem polega na podwójnej determinacji (mianownik wymaga od orzeczenia formy trzeciej osoby i narzuca mu liczbę, natomiast trzecioosobowy czasownik wymaga mianownika). J. Łoś zauważył ponadto, że niezależność mianownika jest uwarunkowana kontekstowo: może on wprawdzie uchodzić za niezależny w związku z orzeczeniem, ale już nie w funkcji apozycji. Niezależność mianownikowego podmiotu nie jest również dla Łosia oczywista, gdyż ma charakter pochodny jako dopowiedzenie „do istotnego podmiotu, zawartego w samym orzeczeniu”, a ściślej, w jego trzecioosobowym wykładniku (por. Benni i in. 1923: 293–294)

Nieco inaczej rzecz się przedstawia z formą wołacza. Już stoicy traktowali ją jako formę wypowiedzenia, co podzielali również nowożytni teoretycy kategorii przypadku

(por. Heinz 1978). Taka koncepcja pobrzmiewa także u Romana Pilata (1909: 142), traktującego ten przypadek jako *sam dla siebie zdanie i najprawdopodobniej jedno z pierwotniejszych typowych kształtów zdania*, czy Krasnowolskiego (1909: 154, 161), dla którego jest on *zdaniem zarodkowym*. Łoś kwestionował niezależność wołacza, uznając go za równoważnik zdania lub konstrukcję z elipsą czasownika w trybie rozkazującym, łączącą się w tej funkcji ze zdaniem pytajnym, w którym nie występuje ani osobowy, ani dzierżawczy zaimek w drugiej osobie (por. Benni i in. 1923: 296). Z kolei według Szobera (1923: 355) wołacz znajduje się *w zasadzie* poza systemem przypadkowym (choć Szober ostatecznie włącza go do paradygmatu rzeczownika), gdyż *wskazuje na wyraz, stojący poza zdaniem*. Z kolei zdaniem Heinza (1965: 31–32) wołacz, gdyby nie jego regularność, mógłby być traktowany jak formacja słowotwórcza, przeciwstawiająca się pełnioną przez niego funkcją subiektywną reszcie przypadków. Jest to forma bliska wykrzyknikowi, różniąca się jednak od tego autosyntagmatyku swoim charakterem fleksyjnym. Ponadto zbliża się wołacz do trybu (imperativus, coniunctivus) „jako kategorii wyrażającej subiektywną postawę mówiącego względem wypowiedzianej treści”. Heinz uważa, że traktowanie wołacza jako członu stojącego poza wszelkimi zastosowaniami składniowymi jest słuszne tylko do pewnego stopnia, bowiem jest on formą drugiej osoby rzeczownika, pełniącą w zdaniu funkcję „jak gdyby nieodmiennej apozycji, precyzującej treściowo zaimek osoby drugiej bez względu na pełnioną przez niego funkcję składniową w zdaniu, por. *chłopcze, podaj mi wody = ty, chłopcze, podaj mi wody*” (Heinz 1965: 109). Zbliżony pogląd wyraził już Henryk Gaertner (1938: 153), chociaż ze względu na fakt nieukończenia przez niego opisu gramatyki polszczyzny, nie można ostatecznie przesądzić, czy i on odrzucał pogląd na wołacz jako wyraz poza zdaniem. Natomiast „Gramatyka współczesnego języka polskiego”, przyjmując zgodnie z tradycją siedem wartości kategorii przypadku, łącznie z wołaczem, nie zajmuje jednoznacznego stanowiska na temat jego statusu przypadkowego, choć traktuje go od strony funkcjonalnej jako samodzielne wypowiedzenie – apel, niewchodzący w związki syntaktyczne z innymi członami wypowiedzenia (por. Laskowski 1998: 221).

Istnieją i inne przesłanki, przemawiające przeciwko włączeniu wołacza do systemu przypadkowego polszczyzny i stanowiące argument za uznaniem go za odrębną formę apelatywną. Tylko dla niektórych rzeczowników tworzona jest ta forma, chodzi mianowicie o rzeczowniki żywotne, a dla części z nich forma wołacza, choć możliwa do utworzenia, jest pragmatycznie i aksjologicznie nacechowana, por. nazwy funkcji (*pośle*), rzeczowniki o odmianie przymiotnikowej (*salowo*). Potencjalny charakter wołacza potwierdzają te przykłady, dla których forma apelatywna tradycyjnie ma postać niezwiązaną z tematem rzeczownika, np. do biskupa zwrócimy się raczej nie *biskupie*, lecz (*wasza*) *ekscelencjo*, do kardynała – *eminencjo*, rektora – *magnificencjo* itd. Według wielu gramatyków (m.in. Krasnowolski, Łoś) sekundarne użycie mianownika w funkcji wołacza również przemawia za nieprzypadkowością, a przynajmniej odmiennością tego ostatniego. Najpoważniejszym jednak argumentem na rzecz braku przynależności wołacza do systemu przypadkowego jest fakt, że nie tworzy on opozycji funkcjonalnej z żadnym innym przypadkiem. Wprawdzie niektórzy badacze (m.in. Heinz) podkreślają, że wołacz przeciwstawia się wszystkim sześciu przypadkom łącznie, ale nie da się obronić tego podejścia w świetle rygorystycznego

stanowiska, gdyż nie istnieje żaden taki konkretny byt językowy z płaszczyzną *signifié* i *signifiant* jak „wszystkie przypadki łącznie”. Wołacz nie może oponować z czymś, co nie ma charakteru funkcjonalnego.

### 5.2. Czy polski datiw jest przypadkiem konkretnym?

Jerzy Kuryłowicz (1949), jak to zostało powiedziane wyżej, włącza dativus do przypadków konkretnych, nacechowanych semantycznie o funkcji adverbialnej (okolicznikowej). Użycia dopełnieniowe słowiańskiego datiwu świadczą jednak o jego gramatycznej naturze, czego początków można upatrywać w genezie tego przypadku.

Na proces wyodrębniania się indoeuropejskiego, w tym także słowiańskiego, celownika można spojrzeć z punktu widzenia mechanizmów gramatyzacji. Zdaniem Kuryłowicza (1964: 190–191) „datiw genetycznie nie jest niczym innym, jak przypadkiem wywodzącym się z miejscownika używanego z nazwami osobowymi”. Przegląd rozwoju ogólnosłowiańskich końcówek celownika i miejscownika liczby pojedynczej pokazuje, że w większości paradygmatów zachodziły w tym zakresie znaczne podobieństwa między celownikiem a miejscownikiem, a różnice miały charakter apofoniczny (por. deklinacja *-i*-tematowa, na podstawie której wykształcił się słowiański bezokolicznik, *-a*-tematowa).

Tabela 6: Przegląd ewolucji końcówek celownika i miejscownika liczby pojedynczej

Przypadek	Deklinacja				
	<i>-o</i> -tematowa	<i>-ā</i> -tematowa	<i>-u</i> -tematowa	<i>-i</i> -tematowa	spółgłoskowa
dativus sg.	pie. <i>*-oei</i> > pbs. <i>*-ōi</i> > * psł. <i>*-āu</i> > ogsł. <i>*-u</i> / <i>*-ju</i>	pie. <i>*-ah<sub>2</sub>ai</i> > pbs. <i>*-āi</i> > psł. <i>*-āi</i> > ogsł. <i>*-ĕ</i> / <i>*-i</i>	pie. <i>*-euei</i> > pbs. <i>*-ʷauei</i> > psł. <i>*-aʷei</i> > ogsł. <i>*-ovi</i>	pie. <i>*-ei</i> > pbs. <i>*-ei</i> > psł. <i>*-ei</i> > ogsł. <i>*-i</i>	pie. <i>*-ei</i> > pbs. <i>*-ei</i> > psł. <i>*-ei</i> > ogsł. <i>*-i</i>
locativus sg.	pie. <i>*-oi</i> > pbs. <i>*-ai</i> > psł. <i>*-ai</i> > ogsł. <i>*-ĕ</i> / <i>*-i</i>	pie. <i>*-ah<sub>2</sub>i</i> / <i>*-ah<sub>2</sub>i</i> > pbs. <i>*-ʷai</i> > psł. <i>*-āi</i> > ogsł. <i>*-ĕ</i> / <i>*-i</i>	pie. <i>*-eui</i> / <i>*-ēu</i> > pbs. <i>*-ʷau</i> > psł. pbs. <i>*-ʷau</i> > ogsł. <i>*-ù</i>	pie. <i>*-ēi</i> > pbs. <i>*-ēi</i> > psł. <i>-ēi</i> > ogsł. <i>*-i</i>	pie. <i>*-Ø</i> / <i>*-i</i> > pbs. <i>*-i</i> > psł. <i>*-i</i> > ogsł. <i>*-e</i> / <i>*-i</i>

(por. Olander 2015: 144–151, 168–180)

Tradycyjnie praindoeuropejską końcówkę miejscownika rekonstruuje się jako *\*-i*, a celownika – *\*-ei*, jednak oba te przypadki nie były najprawdopodobniej gramatycznie rozróżnialne w prajęzyku (por. Adrados 1988: 29). Różniły się być może kontekstowo. Podczas gdy użycia lokatywne, zapewne pierwotne, pełniły funkcję okoliczników, to datywne – dopełnień. Przejście zatem od locatiwu do datiwu można przedstawić nie inaczej, jak za pomocą procesu gramatyzacji konkretnego przypadku – formy przysłówkowej. Różnice między obiema formami miały więc charakter dystrybucyjny i uwarunkowane były syntaktycznie – jeden z nich był właściwie przysłówkiem, natomiast drugi pełnił już funkcje gramatyczne.

W warstwie pojęciowej przekształcenie wiąże się z przejściem od oznaczania kierunku w przestrzeni do oznaczania celu.

Trudno dziś zrekonstruować pobudki, które kierowały Kuryłowiczem, kiedy przesądził o konkretności indoeuropejskiego datiwu. Wydaje się jednak, że skoro jego powstanie związał z locatiwem, to semantyczny charakter datiwu był dla niego konsekwencją tego dziedzictwa. W opisach polskiego celownika dostrzegano jednak brak konsekwencji w takiej charakterystyce funkcjonalnej datiwu. Adam Heinz wprawdzie uważał celownik za przypadek konkretny, lecz jednocześnie przyznawał, że szerszy zasięg ma w nim funkcja nie okolicznika, lecz dopełnienia, warunkowana rekcją (Heinz 1965: 16). W innym miejscu traktuje go jako wartość *stojącą na przejściu* między przypadkami konkretnymi a gramatycznymi. „Wyraża się to w tym, że z jednej strony właściwa celownikowi funkcja celu ma tu charakter z reguły błady i niezdecydowany, a z drugiej strony celownik spośród przypadków konkretnych najpowszechniej podlega rekcji (a więc najbliższy jest czasownikowi), tyle że rekcja ta działa tu znów z reguły w sposób dość chwiejny i niezdecydowany. W rezultacie tego często ani rekcja nie niweluje całkowicie znaczenia relacyjnego tkwiącego w celowniku, tak iż różne jego odmianki zdają się przebijać w różnych połączeniach kontekstowych niejako poprzez rekcję i mimo niej, a z drugiej strony i dane znaczenie relacyjne z reguły nie jest na tyle silne i sprecyzowane, by wywoływać zdecydowane przekonanie, że nie pozostaje on pod działaniem rekcji. Wobec takiego stanu rzeczy sprawa rozgraniczenia funkcji syntaktycznej i semantycznej w celowniku sprowadza się w zasadzie do rozstrzygnięcia, czym jest dany celownik: dopełnieniem czy okolicznikiem?” (Heinz 1965: 104). Z kolei Stanisław Karolak stanowczo przeciwstawia się traktowaniu celownika jako przypadku konkretnego, przyjmując, że końcówka datiwu pełni „gramatyczną funkcję symbolu argumentowego przy niejawnym predykacie lub inaczej, przy zmiennej predykatowej, której szczegółowa, konkretna treść jest wynikiem interpretacji, niekiedy jednoznacznej, niekiedy wieloznacznej” (Karolak 2006: 254). Zuzanna Topolińska (Тополиńska 1988), włączając datiw do przypadków podstawowych, bliska jest Karolakowi, negującemu semantyczność tego przypadku. Już w najstarszym zachowanym materiale staropolskim celownik pełni głównie funkcje gramatyczne dopełnienia dalszego (por. *wstawszy da jemu, cokoli jemu będzie potrzebizna*, RP 275, 3–5) i członu zależnego orzecznika (por. *Błogostawion jeś, jenżeś ociec wsze uciechy i pomocnik každemu nędznemu i smętному*, RP 10, 28–11, 1); rzadziej okolicznika (por. *anjot boży poslan do Eipta ku Jozefowi*, RP 116, 21–22). Wydaje się zatem, że mamy w tym wypadku głównie do czynienia z celownikiem implikowanym przez predykat o prymarnej funkcji gramatycznej, chociaż o bardziej skomplikowanej dystrybucji niż inne przypadki gramatyczne.

### 5.3. Struktury składniowe z formalnymi przypadkami

W różnych językach utrwaliły się złożone struktury składniowe z ich integralnymi składnikami mniej lub bardziej scalonymi, np. *dativus absolutus*. Niektóre z takich konstrukcji, w których wykładnik co najmniej jednego składnika wyrażony był formalnym przypadkiem, obecne są w języku polskim lub przechowała je dawna polszczyzna (por. Łoś 1927; Pisarkowa 1984; Sobotka, Żabowska 2017).

Tabela 7: Przypadkowe konstrukcje składniowe

Nazwa konstrukcji	Charakterystyka formalna	Charakterystyka funkcjonalna	Przykład
accusativus cum infinitivo	argument propozycyjny <i>verbów dicendi, sentiendi, cogitandi, voluntatis, affectuum</i> ; biernik z bezokolicznikiem	pełni funkcje dopełnienia propozycyjnego, w którym biernik jest składnikiem przedmiotowym, a bezokolicznik predykatywnym	<i>skazujemy głowę matką Wawrzyńcowi być zapłaconą</i> (za: Łoś 1927: 369) ‘orzekamy, że głowa matki Wawrzyńcowi będzie zapłaconą’
genetivus qualitatis	genetivus w połączeniu z przydawką	wykładnik cechy	połączenia zleksykalizowane typu: <i>wielkiej wagi, światowej sławy, wysokiego/niskiego wzrostu</i>
nominativus cum infinitivo	argument propozycyjny <i>verbów dicendi, sentiendi</i> ; mianownik z bezokolicznikiem przy orzeczeniu biernym bądź medio-pasywnym	konstrukcja modalna służąca zawieszeniu asercji, będąca biernym odpowiednikiem składni ACI	<i>Jesus [...] widział się k nim rękę podnosić a przymować ich dary</i> (za: Sobotka, Żabowska 2017: 127) ‘Zdało się, że Jezus podnosi rękę i przyjmuje ich dary’

→ IMPLIKACJA SEMANTYCZNA, PRZYIMEK, STRUKTURA PREDYKATOWO-ARGUMENTOWA, ZALEŻNOŚCI SKŁADNIOWE

→ ADAM HEINZ, STANISŁAW KAROLAK, ZDZISŁAW KEMPE, JERZY KURYŁOWICZ, ROMAN ŁASKOWSKI, JAN ŁOŚ

## Literatura

- Adrados, F.R. 1988. „On the origins of the Indo-European dative-locative singular endings”. W *Languages and Cultures. Studies in Honor of Edgar C. Polome*, red. M.A. Jazayery, i W. Winter. Berlin–New York–Amsterdam: Mouton de Gruyter, 29–41.
- Anderson, J.M. 1971. *The grammar of case: Towards a localistic theory*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Anderson, J.M. 1977. *On Case grammar: Prolegomena to a theory of grammatical relations*. London: Croom Hel. mn.
- Anderson, J.M. 2009. „Case in localist case grammar”. W *The Oxford handbook of case*, red. A. Malchukov, i A. Spencer. Oxford–New York: Oxford University Press, 121–135.
- Arnauld, A., i C. Lancelot. 1968. *Grammaire générale et raisonnée de Port-Royal*, red. A. Bailly. Genève: Slatkine Reprints.

- Baudouin de Courtenay, J. 1904. *Szkice językoznawcze*, t. 1. Warszawa: Z zapomogi Kasy Pomocy im. J. Mianowskiego.
- Baudouin de Courtenay, J. 1915. „Charakterystyka psychologiczna języka polskiego”. W *Język polski i jego historia z uwzględnieniem innych języków na ziemiach polskich*, red. J. Łoś, i in. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, 154–226.
- Baudouin de Courtenay, J. 1922. *Zarys historii języka polskiego*. Warszawa: Polska Składnica Pomocy Szkolnych.
- Benni, T., J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, i H. Ułaszyn. 1923. *Gramatyka języka polskiego*. Kraków: PAU.
- Bernhardi, A.F. 1805. *Anfangsgründe der Sprachwissenschaft*. Berlin: Heinrich Frölich.
- Bielecki, R. 2015. *Finnish Case Grammar: From the Syntactic and Semantic Perspectives*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Blake, B.J. 2009. „History of the research on case”. W *The Oxford handbook of case*, red. A. Malchukov, i A. Spencer. Oxford–New York: Oxford University Press, 13–26.
- Bogusławski, A. 2009. „On Case, Gender and Related Phenomena in Polish (for the umpteenth time)”. *Linguistica Copernicana* 1(1): 13–75.
- Bopp, F. 1833. *Vergleichende Grammatik des Sanskrit, Zend, Griechischen, Lateinischen, Litthauischen, Gothischen und Deutschen*. Berlin: Dümmler.
- Butt, M. 2006. *Theories of case (Cambridge Textbooks in Linguistics)*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Cienki, A. 1995. „19th and 20th Century Theories of Case: A Comparison of Localist and Cognitive Approaches”. *Historiographia Linguistica* 22(1–2): 123–162.
- Croft, W. 1991. *Syntactic categories and grammatical relations: The cognitive organization of information*. Chicago–London: University of Chicago Press.
- Dalewska-Greń, H. 2012. *Języki słowiańskie*, wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- De Meo, A. 1987. „Genesi della flessione ed evoluzione dell’indoeuropeo nell’opera di Alfred Ludwig”. *AIQN* 9, 123–131.
- Dworzecki-Bohdanowicz, J.P. 1813. *Gramatyka języka polskiego według prawideł JX. Kopczyńskiego*. Wilno–Warszawa: Józef Zawadzki.
- Fairbanks, G.H. 1977. „Case Inflections in Indo-European”. *Journal of Indo-European Studies* 5(2–3): 101–131.
- Fillmore, Ch. 1968. „The case for case”. W *Universals in linguistic theory*, red. E. Bach, R.T. Harms. New York: Holt, Reinhert and Winston, 1–88.
- Gaertner, H. 1938. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Głosownia – semantyka – słowotwórstwo*. Lwów–Warszawa: Książnica-Atlas.
- Grochowski, M. 1986. „The Instrumental of Instrument in Polish”. W *Case in Slavic*, red. R.D. Brecht, i J.S. Levine. Columbus: Slavica Publishers, Inc, 427–436.
- Groot, A.W. de. 1939. „Les oppositions dans les systèmes de la syntaxe et des cas”. W *Mélanges de linguistique offerts à Charles Bally sous les auspices de la Faculté des Lettres de l’Université de Genève par des collègues, des confrères, des disciples reconnaissants*, red. A. Sechehayé, i in. Geneva: Geor & Cie, 107–127.
- Grzegorzczkowska, R., R. Laskowski, i H. Wróbel (red.). 1998. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Hartung, J.A. 1831. *Über die Casus, ihre Bildung und Bedeutung in der griechischen und lateinischen Sprache: nebst zwei Anhängen über die Correlativa und den Comparativ der Zahlwörter und Pronomina*. Erlangen: Palm und Enke.
- Heinz, A. 1955. *Genetivus w indoeuropejskim systemie przypadkowym*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Heinz, A. 1961. „O tzw. bierniku wewnętrznym (figura etymologica)”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 20: 39–56.
- Heinz, A. 1965. *System przypadkowy języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Heinz, A. 1978. *Dzieje językoznawstwa w zarysie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hjelmslev, L. 1935. *La catégorie des cas: Étude de grammaire générale*, t. 1. Aarhus: Universitetsforlaget i Aarhus.
- Hjelmslev, L. 1937. *La catégorie des cas: Étude de grammaire générale*, t. 2. Aarhus–København: Universitetsforlaget i Aarhus – Levin & Munksgaard.
- Hübschmann, J.H. 1875. *Zur Casuslehre*. München: Theodor Ackermann.
- Iggesen, O.A. 2005. „Number of Cases”. W *The World Atlas of Language Structures*, red. M. Haspelmath, M.S. Dryer, L. Gil, i B. Comrie. Oxford–New York: Oxford University Press, 200–205.
- Jakobson, R. 1936. „Beitrag zur allgemeinen Kasuslehre: Gesamtbedeutungen der russischen Kasus”. *Travaux du Cercle Linguistique de Prague* 6: 240–288.
- Jakobson, R. 1971a. „Beitrag zur allgemeinen Kasuslehre: Gesamtbedeutungen der russischen Kasus”. W R. Jakobson, *Selected Writings, T. 2: Word and Language*. The Hague–Paris: Mouton, 23–71.
- Jakobson, R. 1971b. „Морфологические наблюдения над славянским склонением (Состав русских падежных форм)”. W R. Jakobson, *Selected Writings, T. 2: Word and Language*. The Hague–Paris: Mouton, 154–183.
- Janda, L.A. 1993. *A geography of case semantics: The Czech dative and the Russian instrumental*. Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Kahr, J.C. 1976. „The renewal of case morphology: Sources and constraints”. *Working Papers on Language Universals* 20: 107–151.
- Karolak, S. 1965. „Przypadek a przyimek”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 23: 143–158.
- Karolak, S. 1972. *Zagadnienia składni ogólnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Karolak, S. 1975. „Syntaktyczne a semantyczne funkcje przypadków”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 33: 85–93.
- Karolak, S. 1993. „Czy istnieją przypadki głębokie w semantycznym systemie języka? (wokół «The Case for Case» Fillmore’a)”. W *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie, T. 5–6: Konfrontacja językowa, słowotwórstwo, wybrane kategorie semantyczne*, red. V. Koseska-Toszeva, i M. Korytkowska. Warszawa: SOW, 81–120.
- Karolak, S. 2006. „Czy dativus jest przypadkiem semantycznym?”. W *Od fonemu do tekstu. Studia dedykowane Profesorowi Romanowi Laskowskiemu z okazji siedemdziesiątych urodzin*, red. I. Bobrowski, i K. Kowalik. Kraków: Wydawnictwo Lexis, 249–256.
- Kempf, Z. 1978. *Próba teorii przypadków. Część I*. Opole–Wrocław: OTPN–Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kempf, Z. 2007. *Próba teorii przypadków. Część II*. Opole: Wydawnictwo UO.
- Klemensiewicz, Z. 1969. *Zarys składni polskiej*, wyd. 6. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.



- Kopczyński, A.O. 1817. *Grammatyka języka polskiego*. Warszawa: s.n.
- Koronczewski, A. 1961. *Polska terminologia grammatyczna*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich-PAN.
- Krasnowolski, A. 1909. *Systematyczna składnia języka polskiego*, wyd. 2 popr. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo M. Arcta-S.A. Krzyżanowski.
- Kryński, A.A. 1910. *Grammatyka języka polskiego*, wyd. 5. Warszawa: Skład główny w Księgarni M. Arcta.
- Kuryłowicz, J. 1936. „Dérivation lexicale et dérivation syntaxique (Contribution à la théorie des parties du discours)”. *Bulletin de la Société de Linguistique de Paris* 37(110): 79–92.
- Kuryłowicz, J. 1948. „Zagadnienie klasyfikacji przypadków”. *Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności* 49(9): 475–478.
- Kuryłowicz, J. 1949. „Le problème du classement des cas”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 9: 20–43.
- Kuryłowicz, J. 1964. *The Inflectional Categories of Indo-European (Indogermanische Bibliothek. Untersuchungen)*. Heidelberg: Carl Winter-Universitätsverlag.
- Langacker, R.W. 1988. „Case and grammatical relations in cognitive grammar (with special reference to Newari)”. *Linguistic Notes from La Jolla* 14: 57–94.
- Langacker, R.W. 1991a. *Foundations of cognitive grammar. Descriptive application*, t. 2. Stanford, Calif.: Stanford University Press.
- Langacker, R.W. 1991b. „Transitivity, case, and grammatical relations”. W R.W. Langacker, *Concept, Image, and Symbol. The Cognitive Basis of Grammar*. Berlin-New York: Mouton de Gruyter, 209–260.
- Laskowski, R. 1999. „Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna”. W *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, i H. Wróbel, wyd. 3. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 151–224.
- Luraghi, S. 2009. „Case in cognitive grammar”. W *The Oxford handbook of case*, red. A. Malchukov, i A. Spencer. Oxford-New York: Oxford University Press, 136–150.
- Lyons, J. 1977. *Semantics*, t. 1–2. Cambridge: Cambridge University Press.
- Łoś, J. 1915. „Syntaktyczne użycie form gramatycznych”. W *Język polski i jego historia z uwzględnieniem innych języków na ziemiach polskich*, red. H. Ułaszyn, t. 2. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, 104–188.
- Łoś, J. 1927. *Krótką gramatyka historyczna języka polskiego (Lwowska Biblioteka Slawistyczna)*. Lwów: K.S. Jakubowski.
- Maciejewski, W. 1995. „O przestrzeni w języku”. W *Eufonia i logos. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesor Marii Steffen-Batogowej oraz Profesorowi Tadeuszowi Batogowi*, red. J. Pogonowski. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 445–457.
- Malinowski, F.K. 1869. *Krytyczno-porównawcza gramatyka języka polskiego z dzisiejszego stanowiska lingwistyki porównawczej napisana*. Poznań: Ludwik Rzepecki.
- Małecki, A. 1879. *Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego*, t. 2. Lwów: nakładem autora.
- Michelsen, C. 1843. *Kasuslehre der lateinischen Sprache, vom kausal-lokalen Standpunkte aus*. Berlin: Verlag von T. Trautwein.
- Moszyński, L. 2012. *Wstęp do filologii słowiańskiej*, wyd. 2 zm. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Noreen, A. 1904. *Vårt språk: Nysvensk grammatik i utförlig framställning*, t. 5. Lund: C.W.K. Gleerup.

- Olander, T. 2015. *Proto-Slavic inflectional morphology: A comparative handbook*. Leiden–Boston: Brill.
- Pilat, R. 1909. *Gramatyka języka polskiego. Wykłady uniwersyteckie*, red. F. Krček, t. 1–2. Lwów–Warszawa: H. Altenberg–E. Wende i sp.
- Pisarkowa, K. 1984. *Historia składni języka polskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rudzka-Ostyn, B. 2000. *Z rozważań nad kategorią przypadku*, tłum. E. Tabakowska. Kraków: Universitas.
- Rumpel, T. 1845. *Die Casuslehre in besonderer Beziehung auf die griechische Sprache*. Halle: Eduard Anton.
- Saloni, Z. 2005. „O przypadkach w języku polskim (na marginesie artykułu Adama Przepiórkowskiego)”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 61: 27–48.
- Skarżyński, M. 2001. *W kręgu gramatyk polskich XIX i XX wieku*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”.
- Słoboda, A. 2012. *Liczebnik w grupie nominalnej średniowiecznej polszczyzny. Semantyka i składnia*. Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Sobotka, P., i M. Żabowska. 2017. „Wyodrębnianie, dekodowanie i klasyfikacja historycznych jednostek języka”. *LingVaria* 24(2): 113–133.
- Szemerényi, O. 1996. *Introduction to Indo-European Linguistics: Translated from Einführung in die vergleichende Sprachwissenschaft 4th edition, 1990 with additional notes and references*, wyd. 4 popr. Oxford: Oxford University Press.
- Szober, S. 1923. *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 2 zm. i uzup. Lwów–Warszawa: Książnica Polska–Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych.
- Szupryczyńska, M. 1992. „Le datif du pronom réfléchi en polonais contemporain”. *Revue des Études Slaves* 64(4): 651–664.
- Szupryczyńska, M. 1996. *Pozycja składniowa frazy celownikowej w zdaniu polskim*. Toruń: Top Kurier.
- Szupryczyńska, M., i C. Zaremba. 1993. „Kilka uwag o tzw. dopełniaczu cząstkowym w języku polskim”. *Język Polski* 73(1–2): 10–18.
- Tokarski, J. 2001. *Fleksja polska*, wyd. 3. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Topolinjska, Z. 1998. „Regarding the locative case and the locative case form in Slavic”. W *Issues of valency and meaning. Studies in honour of Jarmila Panevová*, red. E. Hajičová, i B. Hladká. Prague: Karolinum Charles University Press, 169–175.
- Topolińska, Z. 1990. „Instrumental: case form and case function”. *Wiener Slawistischer Almanach* 25/26: 427–438.
- Topolińska, Z. 1996. „Anthropocentric language theory as organizing principle of the Slavic case system”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* 52: 57–72.
- Topolińska, Z. 1999. *Język – człowiek – przestrzeń*. Warszawa–Kraków: IJP PAN.
- Topolińska, Z. 2010. *W sprawie przypadku. Gawęda językoznawcza*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Topolińska, Z. 2014. „Relacja: predykat > argument – centralne ogniwo struktury tekstu”. *Rocznik Slawistyczny* 63: 145–155.
- Topolińska, Z. 2015. „O tzw. kategoriach gramatycznych (ze szczególnym uwzględnieniem kategorii przypadku)”. *Rocznik Slawistyczny* 64: 159–166.
- Wierzbicka, A. 1980. *The case for surface case*. Ann Arbor: Karoma Publishers.
- Wierzbicka, A. 1983. „The Semantics of Case Marking”. *Studies in Language* 7(2): 247–275.

- Wierzbicka, A. 1986. „The meaning of a case: A study of the Polish dative”. W *Case in Slavic*, red. R.D. Brecht, i J.S. Levine. Columbus: Slavica Publishers, 386–426.
- Wierzbicka, A. 1988. *The Semantics of Grammar (Studies in Language Companion Series)*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins.
- Wierzbicka, A. 2009. „Case in NSM. A reanalysis of the Polish dative”. W *The Oxford handbook of case*, red. A. Malchukov, i A. Spencer. Oxford–New York: Oxford University Press, 151–169.
- Wolanin, H. 2009. „Geneza i semantyka greckich nazw przypadków”. W *Polszczyzna i inne języki. Materiały z seminarium naukowego poświęconego pamięci doc. dr. hab. Józefa Reczka*, red. A. Bochnakowa, L. Bednarczuk, i J. Waniakowa. Kraków: Wydawnictwo UJ, 45–60.
- Wüllner, F. 1827. *Die Bedeutung der sprachlichen Casus und Modi: Ein Versuch*. Münster: Copenrath.
- Wüllner, F. 1831. *Ueber Ursprung und Urbedeutung der Sprachlichen Formen*. Münster: Theissing.
- Wundt, W.M. 1900. *Völkerpsychologie: eine Untersuchung der Entwicklungsgesetze von Sprache, Mythos und Sitte*, t. 1–2. Leipzig: Verlag von Wilhelm Engelmann.
- Zaron, Z. 2009. *Problemy składni funkcjonalnej*. Warszawa: Wydział Polonistyki UW–BEL Studio.
- Тополињска, З. 1988. „Дативниот однос и кирилometодиевското јазично наследство”. W *Кирилometодиевскиот (старословенскиот) период и кирилometодиевската традиција во Македонија*, red. Б. Конески, i Б. Видоески. Скопје: МАНУ, 53–59.
- Тополињска, З. 1996. „«Падеж» и «глаголски род» – две стратегии граматикализације односа измеѓу «предиката» и његових «аргумената»”. *Јужнословенски филолог* 52(1–9).